

Oryginał. VI 961 Polska dziatwa do Włoskiej. Zygmunt Moczyński.

(składał Magiera, Dyrektor Seminarjum Naucz. w Toruniu).

92



B 3

My polskie dzie-ci nad Wi-sły si-nej, kraj swój ko-dzi-
my nad ży-cie! Kraj pełen czarów, ten kraj je-
dy-ny, gdzie szumia sosny, kwitną ka-li-ny i cha-
bry błęki-tne w ży-cie! Gdzie w górach szumzą
srebrne pu-żo-ki i cudne tworzą się
gdzie w górach szumzą pu-żo-ki
tę-cze, a między Ta-ter twarde w-pu-ki

Wydawnictwo
w Toruniu
Moczyński

D 68206

Bóg try u-ro-nił na świat sre-ro-ki i w oka
u-jął o-brę-cie. $\frac{6}{8}$ kra-i-ny zboria i
żyjących tanów szlemy nad Tyber Wam pieśnię.
Niechaj w pata-cach i wśród kurchanów, wśród pucharów
i rostruchanów życia nabierze i wskrzeszenie.
że Was Kochamy, niechaj Wam śpiewa, niech o niewdzięczność nie

wi-ni: Bośmy, jak kwiaty zjednego drzewa, które wmi-
Tosci słonca dojrzewa: Polscy i Włoscy Bambi-ni!
Grob Null'a leży na naszej ziemi, a święte,
świę-te są nam te pro-chy: Przyredź zastaniać uos
piersi swemi, przyredź zastaniać uos piersi smemi i
poległ męźnie między obcy-mi, altempo lecz zbratał Polkę i Wło-chy!

Tempo I^{mo}

Niechaj lasorem toń przepojona stórzi dumnej nam glosi:
ze dziatwa polska do swego towa tuli pierś Waga, cała stę-
skwiona i w wolne progi Was pro - si!